



Bat Yam - Tykocin

Projekt jest jednym z najważniejszych wydarzeń artystycznych organizowanych w ramach Roku Polskiego w Izraelu 2008-2009 organizowanego przez Instytut Adama Mickiewicza w Warszawie.

Jest to próba spojrzenia na relacje pomiędzy dwoma narodami – polskim i izraelskim – oczami młodego pokolenia artystów.

Prapremiera polska: Wrocław 20 listopada 2008r. o godz. 19.15 na Dużej Scenie WTW

Prapremiera izraelska: Tel Awiw 14 grudnia 2008r. w Arison Theatre

Bat Yam – (pol. Córka Morza) leży na równinie Szaron nad Morzem Śródziemnym, w zespole miejskim Tel Awiwu. Osada pod nazwą Bayit VaGan (pol. Dom i Ogród) została założona w 1926 roku przez ultraortodoksyjnych Żydów.

W 1938 roku zmieniono nazwę na Bat Yam, a 20 lat później nadano jej prawa miejskie. W latach 90. XX wieku miasto przyjęło dużą falę imigrantów z krajów byłego Związku Radzieckiego.

Tykocin – jedno z najbardziej turystycznych miejsc na Podlasiu. Tuż przed II wojną światową połowę mieszkańców miasteczka stanowiła ludność żydowska. **Mieściła się tutaj druga co do wielkości (po Krakowie) gmina żydowska w Polsce. Latem 1941 roku liczącą około 1400 osób społeczność wymordowano w lasach koło wsi Łopuchowo.**

„*Bat Yam – Tykocin*” to próba zmierzenia się dwóch trzydziestoletnich reżyserów z tym wszystkim, czego o sobie nie wiemy i o co wstydzić się zapytać. Zarówno Yael Ronen, jak i Michał Zadara odważnie, ale i z przymrużeniem oka konfrontują publiczność ze stereotypami, które Polacy i Żydzi mają na swój temat.

Przewrotność projektu polega także na tym, że izraelska reżyserka i współautorka tekstu opowiada historię trypokoleniowej żydowskiej rodziny za pośrednictwem polskich aktorów; a polski reżyser i współautor scenariusza o kontrowersjach z przyznaniem medalu Sprawiedliwy wśród Narodów Świata obywatelce Tykocina mówi poprzez hebrajskich aktorów.

Bohaterowie „*Bat Yam*” - rodzina Jakuba Kozicza - wyruszają z Tel Awiwu do Polski, do Tykocina, pozornie w tradycyjną podróż do korzeni. Każdy z nich musi nieuchronnie zmierzyć się z polską rzeczywistością, swoimi wyobrażeniami na temat Polaków, z pozostałymi członkami

rodziny, a przede wszystkim z samym sobą. Wyprawa do Tiktin (nazwa Tykocina w jidisz) staje się czymś więcej niż wyprawą śladami przodków. **To czasami groteskowa, czasami bolesna próba zrekonstruowania wypartej przeszłości.** Rodzina Kozicz musi na nowo odpowiedzieć sobie na pytanie kim jest.

Pytania o tożsamość i o - nie zawsze wygodną - przeszłość to także pytania, jakie zadają sobie trzej bohaterowie „Tykocina”. Dwóch dziennikarzy i młoda doktorantka, występują w roli sprawiedliwości dziejowej i postanawiają wziąć na siebie ciężar oraz obowiązek odkrycia prawdy. Na ile jednak jesteśmy w stanie poznać fakty? Czy starsza pani, która ma zostać wyróżniona medalem „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata” była bohaterką?

Ta kontrowersyjna postać oraz miejsce akcji łączą obie historie. Jest jeszcze jeden, ukryty choć niezmiernie istotny bohater obu spektakli. To - w przypadku „*Bat Yam*” - kamera filmowa, którą jedna z bohaterek rejestruje całą podróż i za pośrednictwem, której oglądamy na scenie to, co się wydarzyło. W „*Tykocinie*” zaś motorem napędzającym akcję, jest dziennikarskie śledztwo i groźba opublikowania faktów w ogólnopolskim dzienniku. Twórcy obu spektakli zdają się twierdzić, że w dzisiejszym świecie wiemy o sobie tyle, ile o nas napisano, albo na ile nas sfilmowano.

Bat Yam

scenariusz:	Yael Ronen i Amit Epstein
reżyseria:	Yael Ronen
dramaturg:	Amit Epstein
scenografia:	Robert Rumas
kostiumy:	Amit Epstein
polska wersja tekstu: tłumacz:	Ana Szoc

Obsada

Jakub	- Ryszard Ronczewski (gościnnie)
Dawid	- Maciej Tomaszewski
Nili	- Ewelina Paszke-Lowitzsch
Na'ama	- Katarzyna Bednarz
Itamar	- Piotr Łukaszczyk
Henia Kamińska	- Marlena Milwiw
Maria Wysocka	- Dorota Abeb
Janek/Kierowca	- Łukasz Pawłowski (gościnnie)

Tekst „*Bat Yam*” powstawał po angielsku, inspirowany aktorskimi improwizacjami w trakcie pierwszych pięciu tygodni prób. Polski scenariusz nie jest bezpośrednim tłumaczeniem z oryginału. W pracy nad tekstem i spektaklem używano języka angielskiego.